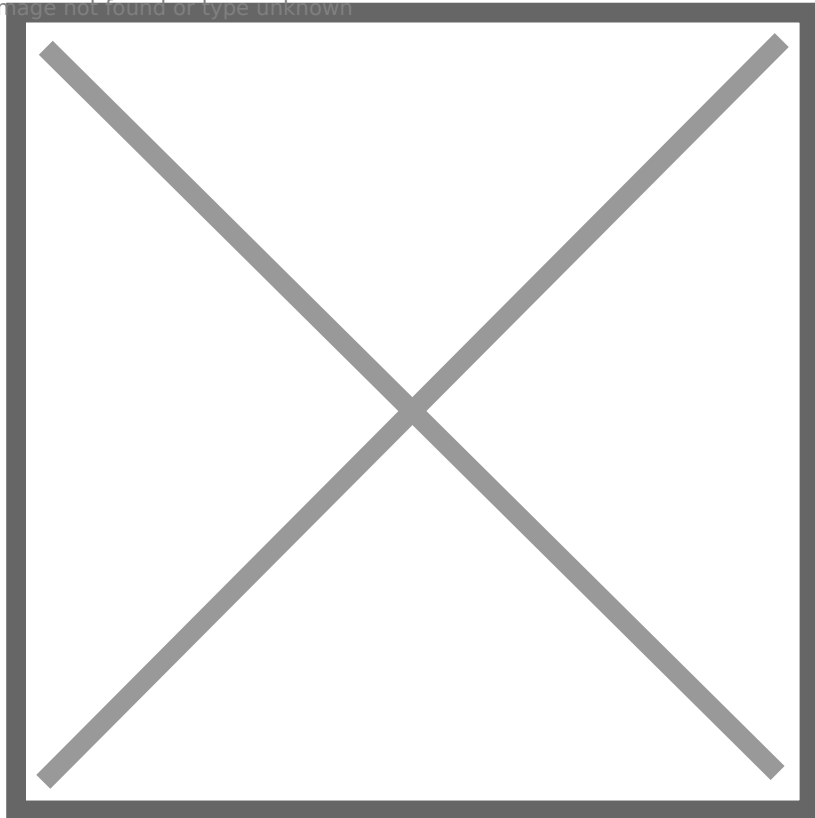


L-39 spadł na las

#Lotnictwo wojskowe 3 maja 2011

Odrzutowiec szkolny L-39 rozbił się we Francji. Obie osoby znajdujące się na jego pokładzie przeżyły.

Image not found or type unknown



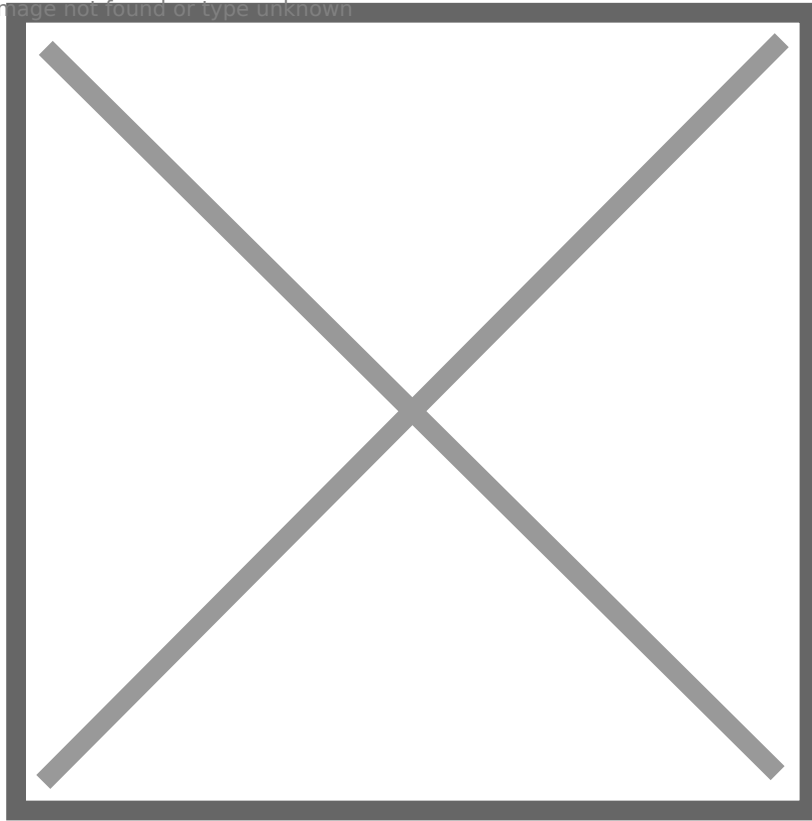
Do wypadku doszło 30 kwietnia. L-39 Albatros wystartował ok. 12:00 z lotniska Bordeaux-Mérignac. Spadł na las między Sainte Hélène a Brach w Gironde o 12:24. Obie mężczyźni lecący samolotem przeżyli bez poważniejszych obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Pellegrin.

Przyczyną wypadku była awaria silnika. Przed upadkiem na las pilot informował o problemach z ciśnieniem oleju. Silnik

zatrzymał się w powietrzu.

W wyniku wypadku doszło do pożaru. Spłonęło 50 ha lasu. Droga RD104, łącząca Sainte Hélène i Brach, została zamknięta na czas akcji ratowniczej. Ruch był wstrzymany na 17 godzin.

Image not found or type unknown



Lot został zorganizowany przez stowarzyszenie Ailes de Pégase (Skrzydła Pegaza). Pilot, 47-letni Eric Sarrazin z Castres-sur-Gironde, był bardzo doświadczony - we francuskich wojskach lotniczych i w Air France wylatał 5,5 tys. godzin. Pasażerem był 41-letni Olivier Amengual z Luksemburga.

Rozbity samolot to jednosilnikowy odrzutowiec szkolny Aero L-39ZO

Albatros, nr ser. 831135, rej. RA-3514K (zdjęcie: Eric Albert), napędzany silnikiem AI-25TL, wyprodukowany w latach 1960. Według przedstawicieli Ailes de Pégase, przeszedł miesiąc temu przegląd w niemieckim serwisie autoryzowanym przez producenta.

Do wypadku doszło 30 kwietnia. L-39 Albatros wystartował ok. 12:00 z lotniska Bordeaux-Mérignac. Spadł na las między Sainte Hélène a Brach w Gironde o 12:24. Obie mężczyźni lecący samolotem przeżyli bez poważniejszych obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Pellegrin.

Przyczyną wypadku była awaria silnika. Przed upadkiem na las pilot informował o problemach z ciśnieniem oleju. Silnik zatrzymał się w powietrzu.

W wyniku wypadku doszło do pożaru. Spłonęło 50 ha lasu. Droga RD104, łącząca Sainte Hélène i Brach, została zamknięta na czas akcji ratowniczej. Ruch był wstrzymany na 17 godzin.

Lot został zorganizowany przez stowarzyszenie Ailes de Pégase (Skrzydła Pegaza). Pilot, 47-letni Eric Sarrazin z Castres-sur-Gironde, był bardzo doświadczony - we francuskich wojskach lotniczych i w Air France wylatał 5,5 tys. godzin. Pasażerem był 41-letni Olivier Amengual z Luksemburga.

Rozbity samolot to jednosilnikowy odrzutowiec szkolny Aero L-39ZO Albatros, nr ser. 831135, rej. RA-3514K (zdjęcie: Eric Albert), napędzany silnikiem AI-25TL, wyprodukowany w latach 1960. Według przedstawicieli Ailes de Pégase, przeszedł

miesiąc temu przegląd w niemieckim serwisie autoryzowanym przez producenta.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o